

1117

Kwestjonariusz.

62456245

o jeńcu - internowanym, więźniu - "lagierniku" - zastawca w L. S. P. R.

- 1) Dane osobiste: Matkiewicz Piotr sierżant, urodz. 12. I. 1907 r.
pracownik P. K. P. Dyrekcji Wrtko, Ławoty.
- 2) Dnia 2 lutego 1940 roku, w Breście W. B. przy przejściu granicy.
- 3) Nazwa obozu / więzienia - miejsca przymusowych robót /: Od dnia 2. II. 1940 r. do 24. II. 40 r. byłem przetrzymany w twierdzy w Breście W. B.
Dnia 24. II. 40 r. samochodami przewiezili nas około 120 osób do nowego więzienia w Breście W. B. gdzie przebywałem do dnia 5. II. 1941 r.
Dnia 5. II. 1941 r. zostałem wysłany transportem do obozu przymusowych robót w Archangielskiej obł. a. c. pl. a. c. rejon, obóz "nowostrojka".
- 4) Opis obozu, więzienia itp.: W Breście w twierdzy przebywałem wraz z innymi w byłym więzieniu wojskowym, warunki były nie możliwe, celach gdzie mogło być najwyżej 30 osób tam umieszczenie po 150 - 190, a w byłej kapturze umieszcili 450 osób razem mężczyźni, kobiety i dzieci. Warunki tam były przerażające gdyż wypuszczali do zatłoczenia wyczerpanych potrzeb osobistych wyczerpanych nawet na podwójne więzienia gdzie nie było ani ustępu ani latryny, tylko wszyscy zatłoczeni się na terenie twierdzy przytępi przymusowe wielki bród na butach do ęci gdzie zamieszkiwali asenowani, wody do mycia nigdy nie było gdyż kurociąg był uszkodzony, a w ledwie z ręki, musiano przymusowo do gotowania strawy, w celach brud było na podłogach grubość pałeczek śnie - zauszawienie strawie. Sprawy odzywato się na podłogach; przeważnie usidze gdyż było przepięknie. Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia, jak w charakterze wyczerpanym zostałem do więzienia w Breście W. B. tam warunki mieszkalne nie miały możliwości mieszkałowe warunki i higieniczne były gorne były bli.

W nowym wzroście w Breim B. byłem ponownie wzywany na dochodzenie, gdzie spisywano kilkakrotnie protokoły, przy badaniu tym grono było w Breim i bieżąc, aby mi mówić prawdę, przytem porażeniem prawnie protokołu, zadawali także pytania, które nie miały wspólnej sprawy, np. kto jest oficerem, może, jest jakiś oficer albo podoficer lub policjant u celi, kto co mówi w celi i jakich jest zapamiętań. - 6245

W dwóch wypadkach przy badaniu gdy mi im nie powiedzieli, chcieli wymusić odanie terorem i posadzili między t. zw. karczem raz na 3 dni i drugi raz na 7 dni, jedyną kowos nie nie dowiedzieć się odanie-za konicyli docho- dzenie i sądem sąsiedzi w Moskwie zostali skazani na 3 lata przy nim sądził robot, i po rocznym pobyciu w więzieniu wymierzony do kochanicy, gdzie pracował wron z innymi przy wyżywianiu łow. Praca trwała u siebie od godziny 7⁰⁰ rano do godziny 7⁰⁰ wieczorem bez obiadu i bez przerw obiadowej. Bez wyżywienia na imadanie zupa z ps- cianki owsianego i 200 gram. chleba, po powrocie do domu wieczorem również otrzymywaliśmy również nie więcej, zaleceni od wyrobionej t. zw. mory zupa i kawałeczek chleba, bardzo ciężko po kolacji po tej godzinach pracy, również wzywano do prac- natekniek wagonów, względnie roztadawim wagonów. Wyprzedzenie zadnego nie otrzymywaliśmy, gdyż powiedziano mi, że ja nigdy nigdy nie wyrobieni.

Wamień mieszkanie obropie, u mamoci przy 60⁰ mrozu w porwanym fuzyhad i spodniach bez bielizny; bez butów tylko u tapuach, bez szminki, bez koca, na ogólniej sali i przyem. -

5). Skład jeńców, więźniów, zastawion: Więźniowie u Breim byli różnej narodowości i różnej kategorii przestępców. - W tagierow również byli różnej narodowości zastawion i różnej zapamiętań stan około 700 osób. /

6). Życie w obozie, więzieniu. p.: Wzięciu życie było monotoni- rano pobudka, chlebka, i siedzenie na prycy do obiadu, obiad o godz. 12⁰⁰ - 100 i po obiedzie suchi wami kolacji - kolacja o godz. 5⁰⁰ - 6⁰⁰ i oca- kowanie na badanie które przeważnie odbywało się nocami. - 6245

W tagierach życie polegało na pracy od rana 7⁰⁰ do 7⁰⁰ wie- czora bez obiadu. Wyprzedzenie z polakami miało nie otrzy- mywać g. tłumaczenia tym, że nie myrobiono mory. Ubranie porwane bez bielizny, życie kulturalnego żadnego. -

7). Stosunek władz N. K. W. D. do Polaków: Przy badaniu była zastosowana u władz N. K. W. D. metoda kłosa od rewolweru po bokach względnie - patki gumowej którą pocułam na swojej skórze. - Propaganda ich nie nie miała miejsca, na wielki narwał pracy każdego dnia. -

8). Połec lekarska, szpital, imiętelności: Na miejscu obam była izba chorzy, zaś u rejone u Plewucha szpital dla którego odwołt inspektor szkoły ze stawiła p. Chrusciel którego więcej nie widzieli i co się z nim dzieje również nie wiam. - W tagierach przy mnie zmarł jeden z naszych polaków, (prawdopodobnie był ziewi. rezery). narwała nie pamiętam. -

9). Ley i jaha była łgucio z krojem i rodnim: Łkrojem cini- ter z rodnim żadnej łgucioi nie mialem. -

10). Kiedy został zwolniony, b.: w jaki sposób dostał się do amii: Dnia 1 września 1941 roku zostałem zwolniony z tagierow i dostatek skierowany do Pędny, gdzie proponowali mi prace, jednakowoż ja i p. kpt. Polski jaci tego nie przyjęliśmy, tożnacy żadnej pracy i tyłha kategorii nie zgodziliśmy, ale nasodostali do polskiej amii. Wówczas dali papieru ale etorye podania, u napisaliśmy podanie, wyplatili nam bilety i dali list do sztabu do Buzuk.

Dnia 16 września 41 roku przybyliśmy do Buzuk, gdzie łgucim na stacji skierował nas do Tacha. /

Dnia 17. 12. 41 r. przybyliśmy z p. p. Palsin do Tocka
gdzie ostatnim przystaj do wojaka Palskiego i wzięliśmy do
stacji Chorniej do p. p. Gudakowicza. Ze stacji Chorniej
do 19 p. p. 3 km p. st. 19 p. p. do kam. kolejowej
gdzie jesteśmy do obecnej chwili. -

Polukin

6245